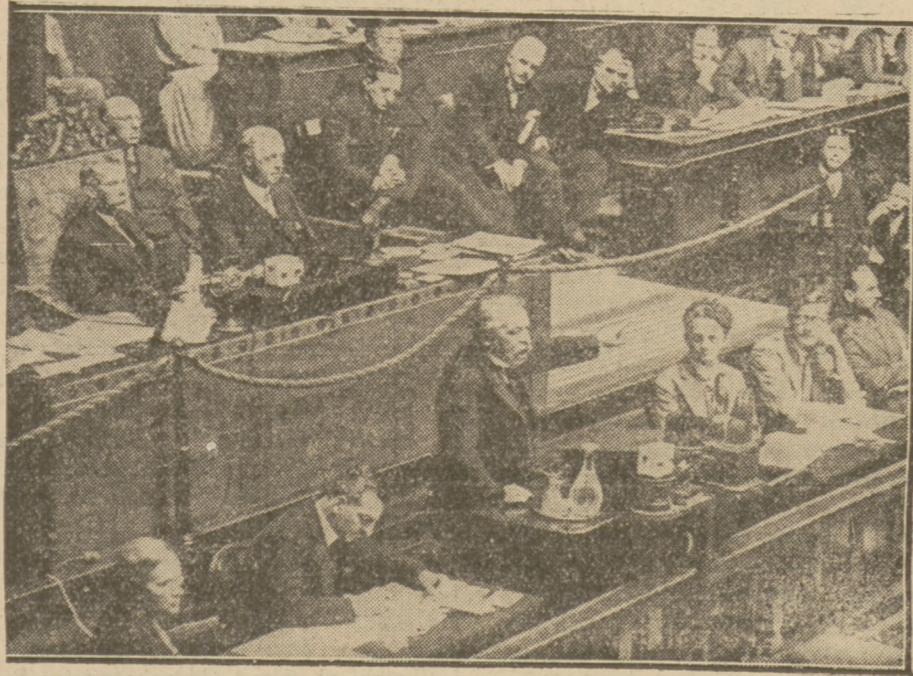






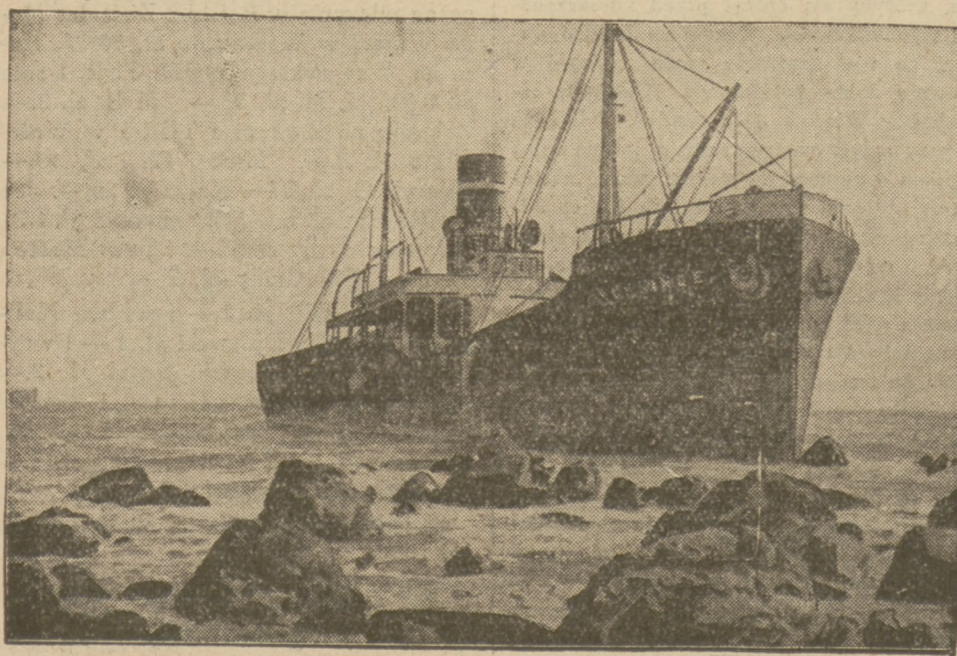


### Briand poraż ostatni na trybunie



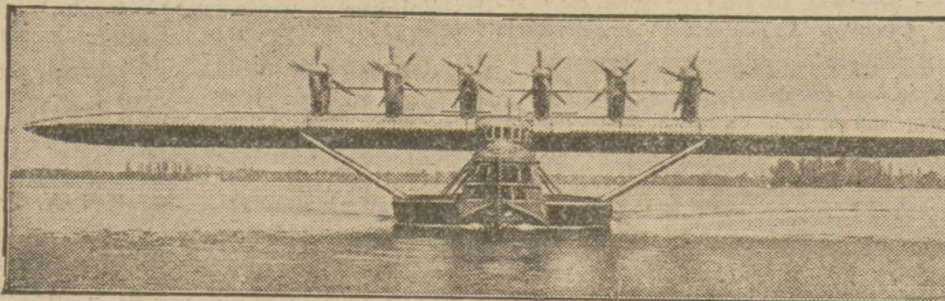
Ostatnią swoją wielką mowę Briand wygłosił w Genewie na obradach Ligi Narodów.

### Okręt angielski rzucony przez burzę na skały



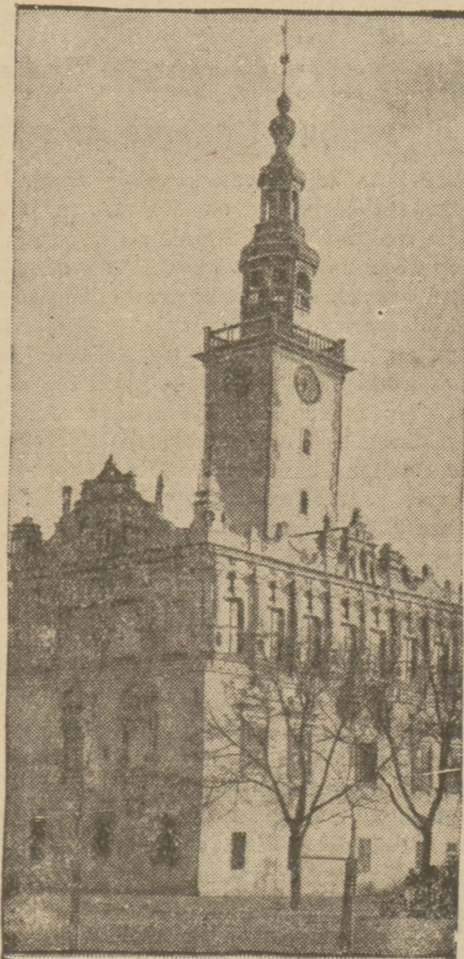
Przed kilkoma dniami parowiec angielski został przez szalejącą na Oceanie burzę rzucony na brzeg Cornwalii. Okręt został silnie uszkodzony.

### Najnowszy olbrzym powietrzny



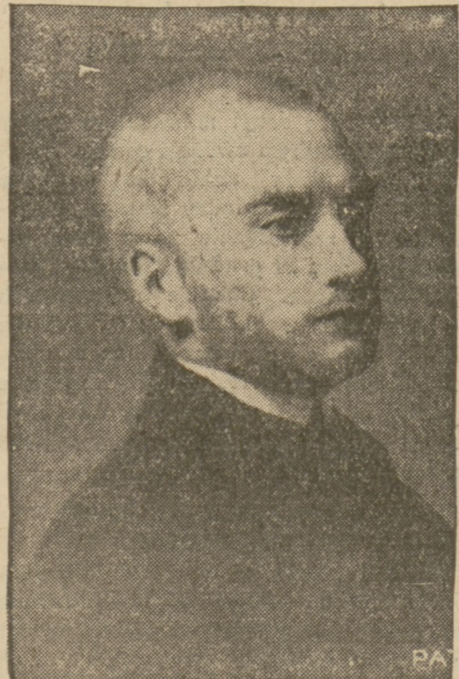
Niemieckie zakłady Dorniera wypuściły nowy olbrzym powietrzny, na wzór słynnego D. O. X. Jest to podobno cud nowoczesnej techniki i konstrukcji lotniczej.

### Obrazki z Polski



Na ilustracji naszej widzimy piękny zabytek architektoniczny średniowiecznej na Pomorzu, a mianowicie starożytny ratusz w Chełmnie, wybudowany w latach 1567 do 1597.

### W 125-tą rocznicę urodzin Zygmunta Krasieńskiego



W Warszawie odbyły się liczne uroczystości z okazji 120-jej rocznicy urodzin jednego z największych wieszczów narodowych: Zygmunta Krasieńskiego.

### Robotnicy popierają swoje pismo

### Przysposobienie wojskowe kobiet w Japonii i.. Polsce



OBRAZEK Z OBOZU PRZYSPOSOBIENIA WOJSKOWEGO KOBIEC W JAPONJI



PRZYSPOSOBIENIE WOJSKOWE KOBIEC W POLSCE.

### Ofiary imperjalizmu japońskiego



Na zdjęciu naszym widzimy rannych żołnierzy japońskich, ofiary walk pod Szanghajem, umieszczonych w szpitalu garnizonowym w Tokio.

KAZIMIERZ CZAPINSKI

## Faszizm współczesny

### X. LITERATURA O FASZYZMIE

Kończąc nasze zwięzłe uwagi o faszyzmie, chcemy zwołać do towarzyszy i sympatyków: **studjujemy faszyzm!** Nasze skromne dotychczasowe wywiady miały na celu tylko ułatwienie w zorientowaniu się w głównych zagadnieniach, związanych z faszyzmem. Zwłaszcza, że popularnej broszury o tych zagadnieniach, napisanej z socjalistycznego (lub chociażby demokratycznego) punktu widzenia, w polskim języku nie mamy. Coprawda i w językach rosyjskim, francuskim i nawet niemieckim również odpowiedniej broszury, poruszającej całokształt zagadnień, także niema. Chcielibyśmy tylko w krótkim wywiadzie dać czytelnikom wstęp do omawianych zagadnień, zaś prelegentowi — popularyzatorowi — wyraźną nie dla wykładu.

Studjujemy faszyzm! Wszak to jeśli nie najważniejsze, to jedno z najważniejszych zagadnień dla proletariatu w obecnej trudnej dobie. Faszyzm to zapewne ostatnia wielka próba ze strony burżuazji — powstrzymania rosnących sił proletariatu i ich coraz silniejszego natarcia. To ostatni próg przed zdobyciem władzy...

Studjujemy jednak szeroko i głęboko, wiążąc problem faszyzmu z kryzysem gospodarczym, ze znaczeniem demokracji dla faszyzmu, z kwestją wychowania, z kwestją ustroju politycznego, techniką mobilizacji sił proletariatu dla obrony i t. p.

W naszych wywodach — z braku miejsca — pominęliśmy lub zbyt krótko omówiliśmy szereg kwestyj, jak np. dzieje faszyzmu we Włoszech, dzieje teroru, gospodarza polityka faszyzmu, szczególnie ustroju korporacyjnego i t. d. Należałoby to uzupełnić.

Przechodząc do literatury, podamy rzeczy najbardziej dostępne i konieczne. Kto chciałby uzupełnić nasze wywoły dalszą literaturą niemiecką, niech weźmie do ręki Nr. 9 niemieckiego miesięcznika „Gesellschaft” za rok 1931: znajdzie tam ciekawy artykuł tow. Schifrina „Literatura o faszyzmie”.

W języku polskim wielkiego wyboru nie mamy. Książeczka Wintera „Duce” daje przeważnie tylko faktyczny materiał z dziejów włoskiego faszyzmu, specjalnie zaś teroru. Dobra jest dla tych czy-

telników i prelegentów, którzy chcą uzupełnić nasze z konieczności suche wywoły opisami wydarzeń. Książka Prezoliniego „Faszizm” może uzupełnić nasze wywoły z zakresu ideologii i historii faszyzmu włoskiego, ale czytać ją trzeba z ostrożnością, gdyż autor w sosie „objektywizmu” w gruncie rzeczy niejednokrotnie zaciemnia istotę faszyzmu.

Jesteśmy może w trudnej sytuacji. Wobec tego polskiemu czytelnikowi — o ile już dobrze zorientował się w istocie faszyzmu — poradzilibyśmy sięgnąć do książki faszystowskiej: **Menotti Corvi: „Ustrój faszystowski w Italji”**. Jest to poprostu dogmatyczny podręcznik faszystowski. Ani śladu jakiegokolwiek krytycyzmu. Cały czas mamy do czynienia z „apologią” (obroną i pochwałą). Ale autor daje dużo materiału: zwłaszcza w dodatkach znajdujemy tekst szeregu najważniejszych ustaw, które trzeba dobrze przestudjować, jak np. ustawy z r. 1926 o zbiorowych umowach i sławetną „kartę pracy” z r. 1927. Ale i w tekście znajdujemy ciekawe rzeczy z zakresu ustawodawstwa (parlament, prasa, korporacje), Komentarz autora jest rozbrajająco naiwny.

O korporacyjnym ustroju można jeszcze przeczytać książeczkę **Starzewskiego: „Ze studjów nad faszyzmem”**, ale istota (klasowa) rzeczy jest rzeczywiście zamazana. Skoro mowa o „korporacjach”, dohrze jest przeczytać artykuł tow. **Labrioli „Korporacyjny system faszystowski państwa Włoch”** w Nr. 9 „Gesellschaft” za rok 1931.

Z literatury zagranicznej na pierwszym miejscu wymienilibyśmy nową obszerną pracę tow. Angeliki **Balabanowej — „Das Wesen und Werden des Faschismus”** (Istota i rozwój faszyzmu). Coprawda autorka omawia głównie faszyzm włoski, ale bardzo ciekawie. W załącznikach znajdziemy stary program faszystów z r. 1919 i umowę laterańską (z papieżem) z r. 1929.

W naszych wywodach powoływaliśmy się głównie na włoski i niemiecki faszyzm. Jeśli czytelnik zechce uzupełnić te nasze wywoły przegladem ruchu faszystowskiego w innych krajach, zajrzy do rosyjskiej (sowieckiej) pracy **Sandomirskiego „Sowremiennyj faszyzm”**, oraz do zbiorowej pracy, wydanej przez międzynarodową Komisję dla zwalczania faszyzmu: **„Faschismus in Europa”**.

Jeśli chodzi specjalnie o faszyzm włoski, można przejrzeć specjalny zeszyt polskiego „Przeglądu Społecznego”, poświęcony faszyzmowi, a wydany przed 2 laty. Ma jednak charakter faszystowski. Dość ciekawy jest artykuł **Wędkiewicza** o źródłach ideologicznych

włoskiego faszyzmu. Dalej bardzo ciekawą jest francuska książka **Valois „Finances italiennes”**, która się kończy wyrokiem skazującym: faszyzm jest „skazany na zagładę bez odwołania”. Bardzo godną polecenia jest (prawicowa!) praca prof. **Bernharda „Der Staatsgedanke des Faschismus”**. Opinię tego prawicowego pisarza o faszyzmie jest bardzo ujemna.

Jeśli chodzi o hitleryzm, najlepszym wstępem do ideologii jest książka **Rosenberga „Mit 20-go stulecia”**. Jest jednak ogromna i ciężka. Koniecznym natomiast jest zapoznanie się z oficjalnym programem, wydanym przez **Federa**. Książka samego **Hitlera „Mein Kampf”** (moja walka) jest dość nudna, ale daje pojęcia o psychologii i taktyce hitleryzmu. Zajmująca jest (niemiecka) broszura belgijskiego socjalisty **De Mana „Sozialismus und Nationalfaschismus”**; autor — psycholog — wyjaśnia, że pobudki psychiczne, która pchają drobnego burżuazja oraz t. zw. „proletariat kolonizacyjny” do Hitlera. Dużo ciekawych artykułów o hitleryzmie znajdziemy w ostatnich zeszytach socjalistycznych pism „Kampf” i „Gesellschaft”.

O gospodarczym programie faszyzmu istnieje szereg prac. Taką np. **Reuphe**, hitlerowiec, w swej książce „Der Nationalfaschismus und die Wirtschaft” komentuje gospodarczy program Hitlera i staje na czysto kapitalistycznym gruncie.

O polskim faszyzmie żadnej pracy wskazać nie możemy, bo jesteśmy w procesie stałej ewolucji. W miesięczniku „Droga” znajdziemy szereg faszyzujących artykułów. Należy wziąć do ręki program konstytucyj B. B. i ciekawą krytykę **M. Szerera: „Skok w ciemność”**.

O demokracji i jej znaczeniu dla socjalizmu przeczytamy w protokołach linckiego zjazdu austriackiej S.D., a zwłaszcza w samym programie linckim. Przypominamy jeszcze książeczkę tow. **Niedzialkowskiego** o demokracji i parlamentarystyce.

O robotniczym ruchu antyfaszystowskim i odpowiednich organizacjach informuje książka tow. **Deutscha** (niem.) „Antifaschismus”. Zwracamy uwagę na konieczność głębszego zapoznania się z włoskim „państwem korporacyjnym” (upaństwówione związki etc.), bo tę „koncepcję” sanatorzy forsują dla Polski.

Podaliśmy tylko częśćkę olbrzymiego materiału dla wstępnego rozeznania się w materiale.

Trzeba studjować faszyzm i — w popularnej formie — zapoznać z nim robotnika i chłopca! Trzeba dobrze poznać niebezpiecznego wroga!



